

Napastnik Romy, Diego Perotti, był wczoraj, wspólnie z Morganem De Sanctisem, jednym z gości podczas otwarcia restauracji "Fashion Foodbiller" we Florencji, której właścicielami są Luciano Spalletti, Alberto Gilardino i były kapitan Fiorentiny, Dario Dainelli. Gracz Romy udzielił przy tej okazji wywiadu dla *tuttomercatoweb.com*.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, zespół spisyuje się bardzo dobrze, nie licząc remisu z Interem, musimy grać tak dalej. Zostało osiem meczów, zostało dużo.

Spodziewałeś się tak szybkiej aklimatyzacji w Romie?

- Nie myślałem, że będę grał tak dużo, przybyłem w niedzielę i we wtorek byłem już na boisku z Sassuolo. To bardzo mi pomogło i dało mi pewność siebie.

Walka o trzecie miejsce jest otwarta...

- Musimy robić swoją pracę, w sobotę zaliczyliśmy dobry remis, gdyż, moim zdaniem, oni zagrali lepiej od nas. Zdobyliśmy bardzo pożyteczny punkt, gdyż również Fiorentina zremisowała.

Teraz nadchodzą derby Rzymu...

- Tak, z pewnością będzie dosyć gorąco, grałem w derbach Sewilli, Genoi, na pewno te będą piękne, to będą trzy ważne punkty w kontynuowaniu naszej gry.

Tino Costa, którego spotkałeś we Florencji, dlaczego nie zaaklimatyzował się od razu w zespole Viola?

- Znam go odkąd grał we Florencji, jest bardzo mocnym graczem, który miał pecha z powodu wielu problemów fizycznych. Jednak gdy jest gotowy na sto procent, ma świetną lewą nogę i może być ważnym graczem dla Fiorentiny.

Autor: abruzzo